№ 47. Poniedziałek 27. Lutego 1859. Rok wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Jego Excelencya Namiestnik mianował przy pomocniczych urzędach namiestniczych akcesistę Jana *Wrześniowskiego* oficyałem, prowizorycznego akcesistę Roberta *Richter'a* i dyurnistę Piotra *Tytana* akcesistami, a dyurnistę Władysława *Bienieckiego* akcesista prowizorycznym.

Wiedeń, 24. lutego. Dnia 23. lutego 1859 wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiédniu i został rozesłany VIII. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 34. Rozporządzenie ministeryów spraw wewnętrznych, skarbu, handlu i wojskowej, centralnej kancelaryi Cesarza Jego Mości z 14. lutego 1859, prawomocne we wszystkich krajach koronnych, względem ograniczenia wywozu mułów i przewozu koni i mułów.

Nr. 35. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z 14 lutego 1859, ważne w Tyrolu, względem zniesienia górniczego komisaryatu w Klausen.

Sprawy krajowe.

(Ostrzeżenie dla rodziców.)

Lwów, 27. lutego. Od 16. do 20. b. m. umarło tu na anginę *(anginam embranacea)* siedmioro dzieci, — liczba, jakiej oddawna już niezapamiętano w tak krótkim czasie.

Zaleca się przeto rodzicom, ażeby ze względu na tak łatwe dziś rozwijanie się tej niebezpiecznej słabości u dzieci czuwali z podwojoną troskliwością nad ich zdrowiem i wzięli do serca tę życzliwą przestrogę, że przedewszystkiem potrzeba unikać u dzieci wszelkiego przeziębienia i wszelkiej nagłej zmiany temperatury.

(Stan zdrowia we Lwowie.)

Lwów, 27. lutego. Podług spostrzeżeń lekarskich w stolicy, a mianowicie w publicznych szpitalach panowały także w miesiącu styczniu r. b. głównie kataralno-reumatyczne słabości, a obok tych wydarzały się ze słabości gorączkowych także wypadki zapalenia płuc, naturalnej ospy i tyfusu.

W tutejszym głównym szpitalu przyrosło do pozostałych z końcem zeszłego roku 534 chorych w ciągu miesiąca stycznia r. b. 315 nowych, i z ogólnej liczby 849 chorych wyzdrowiało 234, odeszło nieuliczonych 11, umarło 36, a 558 pozostało z końcem miesiąca do dalszej kuracyi.

W porównaniu z grudniem r. z. powiększył się stan chorych tego zakładu w styczniu r. b. o 26, gdy przeciwnie w tym samym miesiącu roku 1858 wynosiła liczba nowoprzybyłych chorych o 62, a ogólny stan chorych o 175 mniej, zaś oddział internistów nieliczył wiecej nad 126 chorych.

W miesiącu styczniu roku bieżącego wydarzyło się w stolicy łącznie z wojskowymi 235 wypadków śmierci, — o 25 więcej niż w miesiącu grudniu 1858, a o 48 mniej niż w miesiącu styczniu 1858.

(Powołanie urlopników. — Wypadki dzienne. — Arcyksiąże Franciszek Karol do Pragi. — Wiadomości bieżące. — Uchwała akcyonaryszów towarzystwa eskomptowego. — Napady Czernogórców.)

Wiedeń, 25. lutego. *Litogr. koresp. austr.* pisze: Jego c. k. Apost. Mość rozkazał, by urlopników z kilku tych pułków, które stoją teraz we Włoszech, i co ich powiaty asenterunkowe znajdują się w odleglejszych stronach monarchyi, powołano do korpusów przynależnych.

Rząd cesarski ma wszelką nadzieję, że gorliwe usiłowania względem utrzymania i nadal pokoju nie będą płonne, a oprócz tego gotów jest wszystko uczynić w tej sprawie, co tylko zgadza się ze słusznością i z zachowaniem praw monarchyi przynależnych. Nie może jednak zaniedbać przy tem obowiązku swego co do przestrzegania potrzebnej ostrożności w takim jak teraz składzie rzeczy, i musi przygotować się na wszelkie wypadki mogące wyniknąć z zerwania pokoju.

Ze względu na znaczną odległość powiatów asenterunkowych wymaga zwołanie urlopników dłuższego nieco czasu, chociaż rozporządzenie to odnosi się tylko do jednej części armii. Ta więc okoliczność i nieustające zbrojenie się ościennego państwa sardyńskiego, które już przed dziesięcioma laty wpadło zbrojnie do kraju bez wypowiedzenia wprzód wojny, usprawiedliwiają zupełnie środek teraz nakazany.

Jesteśmy tego przekonania, że jak nakazane z początkiem roku bieżącego powiększenie armii cesarskiej w Lombardo-weneckiem królestwie przyjęto z umysłem uspokojonym i życzliwym wszędzie, gdzie tylko pragną utrzymania pokoju, tak niemniej i teraźniejsze zwołanie urlopników dla niektórych pułków stojących we Włoszech nie wznieci żadnej obawy, i nie będzie wykładane w taki sposób, któryby podawał w wątpliwość chęci rządu cesarskiego co do utrzymania pokoju, a rozporządzeniu temu podsuwał skryte jakie dążności i znaczenia.

— *Gaz. wiéd.* pisze: W jednej z korespondencyi paryskich do dziennika *Independance* zawiera się zestawienie wypadków dla wyjaśnienia teraźniejszego stanu rzeczy. Przytaczamy je tutaj, lecz zostawiamy każdemu sąd wolny o tem wszystkiem. Korespondencya wspomina najprzód o dwóch rozprawach p. Renée odnoszących się do podwójnego wyboru pułkownika Kuzy, i usiluje dowieść, że p. Renée odwołuje niejako w drugiej rozprawie to, co w pierwszej utrzymywał, a temsamem przyznaje „nieprawność wyboru.“ Sprawozdawca dziennika belgijskiego przypisuje wypadek ten ścisłemu porozumieniu się w tej sprawie dworu petersburgskiego i paryskiego, i pisze dalej:

„Porozumienie to między Francyą i Rosyą w sprawie odrębnie stojącej jest w teraźniejszym składzie rzeczy wypadkiem ważnym i doniosłości nieobliczonej. Przyprowadzić jeszcze może do ścisłego i trwałego przymierza między obydwoma wielkiemi mocarstwami wojskowemi lądu stałego. Wszystko zawisło od polityki Austryi w kwestyi Księstw Naddunajskich. Jeśli gabinet wiedeński zechce uznać podwójny wybor Kuzy za rzecz już dokonaną, natenczas Rosya nie mając udziału w kwestyi włoskiej zachowa się objętnie wtenczas, kiedy sprawa ta będzie się rozstrzygać. W razie jednak przeciwnym wystąpiłaby tak Rosya, jak i Francya z wojskiem swem przeciw Austryi: pierwsza natarłaby z Księstw Naddunajskich, a druga napierałaby wojska austryackie z legacyi do Lombardyi, a może aż do kolebki Domu Habsburgskiego.“

Podejrzana nam jest cała ta wiadomość — pisze dalej *Gaz. wiéd.* — i nie pierwszy to raz odzywają się takie głosy zwodnicze. Przechodząc do spraw powszechnych oświadcza sprawozdawca rzeczony, że w ciągu negocyacyi, „które zwykle poprzedzają wielkie wojny narodowe“, nieomieszkają dyplomaci dopełnić tego, co do nich należy, lecz podobno sama już dyplomacya jest tego przekonania, że pracowałaby na próżno.“ — Dalej wspomina korespondent o podróży lorda Cowley'a do Londynu, i upewnia, że usiłować będzie zapewne nakłonić gabinet lorda Derby do tego, by w sprawie włoskiej nie szedł wbrew polityce francuskiej. „Od roku — kończy korespondent — są i tak już stosunki między Francyą i Anglią bardzo niepewne i chwiejne.“

— *Lit. korespondencya austr.* pisze: Dziennik *Courrier des Alpes* zapewnia, że rząd piemoncki zamyśla zwrócić opinię publiczną przeciw dwom szanownym deputowanym sabaudzkim, mianowicie przeciw panom Costa di Beauregard i De Viry. Zarzucono im udział w protestacyi, popierającej zamiary zagraniczne. *Unione*, dziennik barwy demokratyczno-rewolucyjnej, posunął swoją nieprzyjaźń ku ludności sabaudzkiej do tego stopnia, że obwinił nawet brygadę sabaudzką o dwuznaczny sposób myślenia. Na to otrzymał na razie krótką, ale cierpką odpowiedź dwóch pułkowników tej brygady. Nierównie gorzej powiodło się dziennikowi *Gazette de Savois*, który również bardzo żywo występował przeciw deputowanym sabaudzkim; temu bowiem wytoczyli dwaj powyżej wymienieni deputowani proces sądowy za oszczerstwo.

Paryzki dziennik *Univers* przyniósł temi dniami długi artykuł o wniosku, jakie wyprowadza partya unii we Włoszech, ze znanej broszury radcy państwa Laguerroniere, a które jeszcze dalej się posuwają, niż śmiałe i tak kombinacye samego autora. Tak np. niepoprzestaje *Indepente* na wyjaśnianiu niedostateczności traktatów; lecz utrzymuje z największą śmiałością, że rząd piemoncki w rozważaniu kwestyi, czy ma zachować się obronnie tylko czy też wystąpić zaczepnie, może i powinien powodować się tylko względami

stosowności. Jestto dowód, jak prędko olbrzymieją zgubne teorye, puszczone raz wolno na świat.

— Jego cesarzew. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę Franciszek Karol odjechał dnia 22. b. m. osobnym pociągiem kolei żelaznej z Berna do Pragi, gdzie tegoż dnia o godzinie 3. po południu wysiadł w c. k. burgu.

— Jego Cesarzew. Mość Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian odjechał 24. b. m. w nocy jachtem parowym „Phantasie" napowrót z Tryestu do Wenecyi.

— Na szóstem posiedzeniu zgromadzenia jeneralnego akcyonaryuszów niższo-austryackiego towarzystwa eskontowego, które odbyło się 23. b. m. uchwalono wypłatę superdywidendy za rok 1858 w kwocie 18zł. w. a. za całą akcyę, a 9zł. w. a. za pół akcyi, zaczem kupon drugiego półrocza 1858 można z dniem 24go lutego 1859 otrzymać

w kwocie 28 zł. 50 kr. wal. austr. za całą akcyę, i

„ 14 „ 25 „ „ „ pół akcyi

spłatę w głównej kasie towarzystwa.

Jeśli kuponów tych przychodzących do spłaty będzie więcej niż pięć, natenczas należy przedłożyć je razem z konsygnacyą ułożoną porządkiem arytmetycznym, a zresztą opatrzone być mają kupony po stronie odwrotnej tylko podpisem odbierającego pieniądze, i podane likwidaturze towarzystwa, gdzie też i potrzebne konsygnacye można bezpłatnie otrzymać.

— Dziennikowi *Mil. Ztg.* piszę z Dalmacyi pod dniem 9. b. m. W upłynionym miesiącu popełnili Czernogórcy w samej tylko gminie Pastrowichia piętnaście napadów zbójeckich. Zuchwalstwo tych hord powiększa się z każdym dniem; dopuszczają się niesłychanych zbrodni, i tak dnia 7. b. m. po południu o 5. godzinie zabili między naszą pograniczną stacyą Uglicza a arsenałem na naszej ziemi, trzema strzałami byłego kapitana z Limjani Ivo Below Klepacz, który za zabicie Czarnogórki wygnany był z kraju. Chociaż powodem do tego była zemsta osobista, jednak dziwi ta ich niesłychana śmiałość. Nasi strzelcy dali wprawdzie ognia na uciekających skrytobójców, ale umieli korzystać z każdego kamienia, z każdego krzaczka, z każdej rozpadliny, tak dalece, że zdołali umknąć nieuszkodzeni.

Hiszpania.

(Ochotnicy wojskowi. — Fortyfikowanie twierdz.)

Madryt, 17. lutego. Według dziennika *Corresp. Autogr.* służy obecnie w hiszpańskiej armii 16 888 ochotników. Słychać, że niezwłocznie zająć się mają restauracyą fortyfikacyi w warowniach: Mahon, Ferro, Tarifa, Pampeluna, i Saragossa. Twierdze Alicante i Barcelona zostaną tymczasowo zaniechane. Barcelona zresztą jest dobrze obwarowana; Montjuich i cytadela są w dobrym stanie; port dobrze obronny; a Alicante jako twierdza nie ma wielkiego znaczenia. Gdy żelazna kolej zostanie ukończoną, będzie Kartagena wojennym portem Hiszpanii na śródziemnem morzu.

Anglia.

(Wiadomości bieżące.)

Londyn, 22. lutego. Rząd jak słychać, sam jeszcze nie wie, czy na paryskie konferencye wysłać ma osobnego pełnomocnika, albo zastępstwo spraw Anglii poruczyć samemu lordowi Cowley. Wszedł zatem w korespondencyę z innemi gabinetami, i wówczas tylko wyszle nadzwyczajnego pełnomocnika, jeżli inne gabinety uczynią tak samo.

— Paryski korespondent dziennika *Independance* pisze, że równocześnie z lordem Cowleyem, który z Paryża udał się do Londynu, odjechał także jeden z adjutantów Couzy; adjutant był przed swym wyjazdem na audyencyi u Cesarza. Ten sam korespondent dodaje, że lord Cowley nie pochwala podwójny wybór Couzy.

Przy tej sposobności pisze *Gazeta w ed.*, zwracamy uwagę, że angielska poczta z dnia 21. b. m. nieprzywiozła jeszcze żadnej wzmianki o tem, że angielski gabinet wyprawia lorda Cowley do Wiednia.

Co do znanego telegramu, jakoby koronni prawnicy oświadczyć się mieli przeciw legalności podwójnego wyboru Couzy, mówi dziennik *Englische Korespondenz*, że do ostatniej chwili przed odejściem pomienionego dziennika nie znajdowało się wcale nic nawet w angielskich dziennikach, coby potwierdzało tę pogłoskę. „Prawnicy koronni zwykli oznajmiać swoje zdanie ministrom w parlamencie, a nie powierzać je pierwszemu lepszemu urzędnikowi telegrafu."

Francya.

(Rada gabinetowa. — Stan rzeczy. — Wiadomości bieżące. — Swobody kupcom francuskim w Persyi. — Siostry miłosierdzia do Kochinchiny.)

Paryż, 22. lutego. Wczoraj odbyło się pod prezydencyą Cesarza nadzwyczajne posiedzenie ministeryalne.

— Konferencye nie zaczną się zapewne prędzej, jak dopiero około 3. lub 4. marca, gdyż wręczenie Cesarzowi pism wierzytelnych i zwykłe odwiedziny wzajemne posłów rozmaitych zabiera wiele czasu.

— Jeden z adjutantów hospodara Kouzy miał niedawno posłuchanie u Cesarza, i na jego żądanie udał się następnie do Londynu. Na to powołano lorda Cowley'a depeszą telegraficzną w sprawie Księztw Naddunajskich tak spiesznie do Londynu, że odjazd jego zwrócił uwagę dyplomacyi.

— Ostatniemi dniami nie zaszło nic nowego w sprawie (...) ważniejszego przesilenia. Wszyscy oglądają się w tej chwili na Anglię, i oczekują, jak też wypadnie posłannictwo lorda Cowley'a do Wiednia, i jaka będzie odpowiedź na zapowiedzianą w izbie niższej interpelacyę lorda Palmerstona co do teraźniejszych stosunków i spraw lądu stałego. Wtenczas dopiero spodziewają się lepszego wyjaśnienia zawikłań teraźniejszych, a tymczasem rozchodzą się rozmaite i częstokroć najsprzeczniejsze pogłoski polityczne.

— Na wstawienie się rządu tutejszego przyzwolił Cesarz rosyjski tym poddanym francuskim, którzy roku 1858 wpisani zostali do drugiej i trzeciej gildy w Odesie i w innych portach rosyjskich, lecz przytem uwolnieni od obowiązku uważania się za poddanych rosyjskich, by swobody nadane im roku 1858 trwały do r. 1860.

— Na żądanie wiceadmirała Rigault de Genouilly wysłano Siostry miłosierdzia do Kochinchiny, gdzie pielęgnować mają chorych z francuskiej dywizyi okrętowej.

— Według doniesień dziennika *Ocean* z Brestu ma w Algierze urządzona być prefektura morska.

Szwajcarya.

(Sprawa doliny Dappen.)

Z Berny donoszą z 18. b. m.: „Jak wiadomo naszły wojska francuskie na szwajcarską dolinę Dappen. Na wniesienie rady związkowej odpowiedziało ministeryum francuskie, że ubolewa wielce nad tem zdarzeniem, i że wydano już rozkazy, by się to więcej nie powtórzyło."

Włochy.

(Wiadomości bieżące. — Naruszenie granic modeńskich. — W. książę Konstanty.)

Gazz. di Genova donosi z Sarzany, że na pograniczu sardyńsko-modeńskiem zatykają trójbarwne proporce na długich żerdziach, by tym sposobem wskazać ścieżki górskie tym mieszkańcom z modeńskiego, którzy chcą się wynieść do Sardynii. Dragoni modeńscy przytrzymali pewnego Felixa Andreaniego na ziemi sardyńskiej właśnie w tej chwili, kiedy żerdki takie zatykał: z tej też przyczyny zerwała się ludność z Ortonovo do broni i dano do dragonów kilka wystrzałów, które jednak chybiły. Andreaniego przystawiono do Karary, lecz zwierzchności tamtejsze uwolniły go wkrótce.

— Z Genuy donoszono o przytrzymaniu mieszkańca sardyńskiego przez dragonów modeńskich za to, że zatykał proporce na żerdziach dla oznaczenia ścieżek wiodących wgóry. Gazeta wiedeńska zawiera następujące bliższe wyjaśnienie tego wypadku:

Dnia 16. b. m. zebrał się hufiec liczący około 100 zbrojnych pod wodzą w mundur oficerski przybranego przewodnika na pograniczu sardyńsko-modeńskiem w okolicy należącej do gminy Karary, i zatknął chorągiew trójbarwną. Za pojawieniem się strzelców modeńskich dał hufiec ten ognia do patroli, chociaż ten patrol stał po tamtej stronie granicy. Przyszło nawet do tego, że hufiec sardyński przekroczył na krótki czas granicę modeńską, i cofnął się dopiero za nadejściem posiłków modeńskich (45ciu strzelców pod wodzą jednego oficera). Z powodu tego nadwerężenia granicy w widocznym zamiarze zaburzenia spokojności publicznej, podał rząd modeński reklamacyę do sardyńskiego:

Zresztą ponawiają się ciągle demonstracye mieszkańców sardyńskich przeciw księstwu Modeny, lecz władze tamtejsze popierane życzliwością większej części ludności odpierają tę napaść.

Dnia 18 b. m. przytrzymano w modeńskiem jakiegoś nieznajomego, przy którym znaleziono drukowane proklamacye do wojska książęcego. W proklamacyach tych ogłoszono jak zwykle Wiktora Emanuela królem włoskim.

Rzym, 15. lutego. Wielki książę Konstanty oczekiwany tu jest z swoją familią; z członków rosyjskiej familii cesarskiej zastanie tu już, wielką księżnę Maryę Leuchtenberg, swego siostrzeńca i swoją kuzynę Katarzynę z Meklenburg-Strelitz. Wysocy państwo odpłyną później wszyscy razem z Civita-Vechi do Nissy.

— Dnia 17. b. m. nadał J. Ś. papież na publicznem zgromadzeniu konsystorza kapelusz kardynalski J. Em. Kamilowi di Pietro.

— Senat turyński przyjął na posiedzeniu swem z 18. b. m. ustawę o gwardyi narodowej z poprawkami zaproponowanemi w sprawozdaniu mianowanej w tej mierze komisyi.

Niemce.

(Sprostowanie fałszywych pogłosek. — Rozprawy w izbach hanowerskich.)

Dziennikowi *Würtemb. Staatsanz.* zaprzecza rozgłoszonej w niemieckich dziennikach pogłosce: „jakoby król wirtembergski miał przesłać do Cesarza Napoleona notę, radząc nie dopuszczać kroku, któryby mógł zawikłać Francyę w wojnę z Austryą."

Hanower, 14. lutego. Druga izba obradowała dziś nad projektem ustawy względem zaprowadzenia gilotyny. Nie przedłożono wprawdzie wniosku względem zniesienia kary śmierci, ale wielu członków przemawiało za zniesieniem takiej kary. Projekt rządowy znalazł właściwy opór tylko u czterech protestanckich duchownych izby. Ich argumenta przeciw gilotynie czerpane były z starego testamentu. Przeciw wnioskowi p. Rasch, ażeby rządowi zalecono wziąć pod rozwagę, czy ograniczenie publicznego tracenia niedałoby się zaprowadzić jak w Prusiech, wystąpili czterej duchowni stanowczo. Minister Borries oświadczył wprawdzie, że tracenie maszyną ma coś odrażającego, lecz dodał, że objawiający się

brak dobrych katów zmusza do zaprowadzenia gilotyny. Rozumie się, że ograniczenie publicznego tracenia ujmuje prawu powagę, jednak minister zgadza się na wniosek p. Rascha, gdyż go składa w ręce rządu, przytem wszystkiem byłoby bardzo stosownie wziąć całą tę sprawę pod ścisłą rozwagę. P. Beningsen utrzymuje, że wniosek p. Rasch upoważnia rząd, zaprowadzić ograniczenie publicznego tracenia, bez dalszego porozumienia się z stanami. Przy głosowaniu oświadczyła się cała izba z wyjątkiem obecnych czterech pastorów, za projektem ustawy równie jak za wnioskiem p. Rasch względem ograniczenia publicznego tracenia.

Księstwa Naddunajskie.

(Książę Kouza w Bukareszcie. — Rozporządzenia Miłosza.)

Bukareszt, 20. lutego. *Monitor* pisze: Książę Couza odbył dzisiaj swój wjazd do Bukaresztu wśród niezliczonych tłumów ludu i głośnych okrzyków radości. Udał się natychmiast do katedralnego kościoła, a ztamtąd do narodowego zgromadzenia, gdzie złożył przysięgę. Na mowę metropolity odpowiedział w kilku patryotycznych wyrazach.

Belgrad, 12. lutego. Deputowani narodowej Skupczyny już się rozjechali; po dniach zaburzenia następują dnie reakcyi. Książę Miłosz wydał dwa rozporządzenia. Zabrania wszelkiej sekwestracyi nieruchomych majątków włościańskich za długi, nawet chociażby zaintabulowane; dalej zakazuje interwencyę adwokatów przy sporach sądowych i rozporządza zupełnie krótkie, ustne postępowanie, po którem natychmiast nastąpić ma wyrok.

Azya.

(Objaśnienia do proklamacyi królewskiej w Indyach.)

Specyalny korespondent dziennika *Times* umieszcza w liście z dnia 1. stycznia depeszę rządu Audhy do powiatowych urzędników, ażeby ich oświecać o prawdziwem zastosowaniu proklamacyi królewskiej amnestyi:

„Dosłownie i prawnie rozumie się pod „zamordowaniem angielskich poddanych“ tak samo zamordowanie krajowca jak i Anglika. Jednak między temi dwoma wypadkami zawsze zachodzi różnica. Wielu krajowców postradało życie czynem, który bez wątpienia był mordem, ale którego początkiem były spory albo utarczki stronnictw, albo które były popełnione bez namysłu w czasie największego wzburzenia i anarchii. Śledztwo przeciw każdemu o udział w takiej zbrodni podejrzanemu powstańcowi utrzymywałoby w trwodze niezliczone miasta, wsie i powiaty. W ogóle zatem jest życzeniem generalnego gubernatora, ażeby w takich wypadkach nie postępowano co do śledztwa z zanadto wielką ścisłością i surowością. Co do znaczenia wyrazu „bezpośredni“ udział w morderstwie wypada dodać: Gdy jeden z Sepojów należał do pułku, którego oficerowie padli od strzałów szeregowców, wówczas innego jeszcze potrzeba dowodu, jak tylko, że w czasie morderstwa należał do pułku, i jeżeli ma być karany za „bezpośredni“ udział, musiał mieć „czynny“ udział w popełnionej zbrodni. Włościanie, którzy podczas powstania żyli z rabunku w powiacie zbuntowanym, muszą otrzymać przebaczenie, jeżeli ich sąsiedzi żądają od nich wynagrodzenia za poniesione straty. Oraz żadna wiejska gmina, która wróciła po powstaniu i poddała się, nie może być skazaną za swe przewinienia na kary pieniężne. Jednak rzecz ma się inaczej w wypadkach rabunku popełnianego w częściach kraju niezakłóconego niepokojem: te nie mogą usprawiedliwiać się niczem. Jeneralny gubernator uważa nawet słusznem, ażeby wieś albo miasto zostało zmuszone odbudować publiczne budynki, które zburzyli krajowcy. Do skazanych już buntowników i powstańców nie odnosi się amnestya wcale, ale polityka równie jak sprawiedliwość nakazują bez wątpienia rewizyę wielu wyroków opiewających na transportacyę albo więzienie.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 25. lutego. Telegram z Modeny donosi, że emigrantów, którzy znajdowali się w Sarzanie internowano po największej części w Turynie. W Sarzanie pozostała tylko mała ich liczba, i u granicy modeńskiej nie wydarzyło się już żadne zakłócenie spokojności. To internowanie burzycieli można uważać za dowód, że rząd sardyński nie pochwala na teraz ich zabiegów u granicy modeńskiej.

Tryest, 23. lutego. Jego Cesarzew. Mość Arcyksiążę gubernator Ferdynand Maxymilian przybył tu dziś przedpołudniem z Wenecyi. — Korweta śrubowa „Dandolo“ zawinęła z Wenecyi i zarzuciła kotwicę w Mugii.

Tryest, 25. lutego. Angielski paropływ wojenny „Lapwing“ opuścił wczoraj tutejszą zatokę. Jutro ma zjechać tu z Londynu i Paryża pięciu radców administracyjnych towarzystwa kanału sueckiego.

Wenecya, 23. lutego. Dziś spodziewany tu jest sir Gladstone na angielskim paropływie „Terrible.“— Roboty fortyfikacyjne na Lido postępują spiesznie.

Medyolan, 24. lutego. Przed teatrem „Scala“ dopuściło się wczoraj pospólstwo excesu, prześladując sykaniem i świstaniem kilka masek. Straż przywróciła porządek a burzycieli spokojności uwięziono.

Londyn, 24. lutego. *Times* zawiera artykuł o misyi lorda Cowleya do Wiednia. Wątpi, by usiłowaniom Anglii powiodło się zmienić wolę Cesarza, ale spodziewa się, że Austrya okaże zamiary pojednawcze, o ile jej honor pozwoli na to. — Lord Palmerston nie wytoczy jeszcze jutro właściwej debaty z głosowaniem.— Przedsiębierstwo telegrafu zaatlantyckiego, jeżeli okaże się praktycznem, otrzyma rządową gwarancyę 8prct. na 25 lat.

Na dzisiejszem posiedzeniu *izby niższej* potwierdził sir Packington na zapytanie Napiera, że niedawno nadpłynął nocą francuski paropływ wojenny do Spitheadu i wnet odjechał na powrót, ale była to tylko wycieczka dla ochrony rybołowstwa. W sprawie katolików pozostał rząd dwukrotnie w mniejszości.

Londyn, 25. lutego. *Morning Herald* pisze: Misya Cowleya jest tylko prywatna, a nie urzędowego charakteru, ma to być próba tylko, czy przyjacielska rada Anglii może przyczynić się do polepszenia stosunków między Francyą i Anglią.

Turyn, 23go lutego. Rząd francuski zamówił u genueńskich kupców znaczne zapasy ryżu. — Minister finansów Lanza otrzymał order francuskiej legii honorowej. — *Corriere mercantile* przynosi artykuł pod napisem „Ochotnicy,“ gdzie donosi, że z przyległych prowincyi nadchodzą liczne grona młodzieży, by się zaciągnąć do pułków piemonckich, i to bez najmniejszego przymusu. — *Armonia* ogłasza ognistą proklamacyę, która wzywa oficerów i żołnierzy innych państw włoskich do opuszczenia swoich sztandarów. *Armonia* przypomina hrabiemu Cavour prawo internacyonalne i święty obowiązek karności wojskowej, i zapytuje, czy takie proklamacye mogą być cierpiane.

Florencya, 21. lutego. Dekret Wielkiego księcia nakazuje zaciąg rekrutów w liczbie 1400 ludzi.

Bononia, 18. lutego. Tutejszy trybunał wydał temi dniami wyrok na 39 zbójców, po największej części z bandy Lazariniego, 9 skazał na śmierć, resztę na galary.

Bari, 18. lutego. Stan zdrowia króla Ferdynanda II. polepsza się znacznie. Przedwczoraj przybył tu hrabia Syrakuzy.

Mnichów, 23go lutego. Baron Lerchenfeld przedstawiał znowu, że potrzeba koniecznie zakazać wyprowadzenie koni.

Frankfurt, 25. lutego. Ciało prawodawcze postanowiło jednogłośnie oświadczyć senatowi na dowód jedności niemieckiej, że gotowe jest do wszelkich ofiar.

Wiesbaden, 23. lutego. Ze względu na niebezpieczeństwo wojny przyjęła izba jednogłośnie budżet armii na wniosek księcia Mikołaja.

Hamburg, 23. lutego. Odpowiedź senatu na prośbę o zaprowadzenie nowej konstytucyi dowodzi obszernie, że nie można jej zaprowadzić, ponieważ istniejąca teraz kostytucya opiera się na prawach kardynalnych, a konstytucya reprezentacyjna jest niepodobna, ponieważ dziedziczne mieszczaństwo nie zrzekłoby się osobistego prawa głosowania.

Hanower, 24. lutego. Izba druga postanowiła dziś jednogłośnie upraszać rząd o wyjednanie uchwał u związku, któreby jednomyślnością swoją i silnem wykonaniem mogły odwrócić niebezpieczeństwo wojny, a w razie potrzeby odeprzeć potęgą związkową wielki atak na Austryę lub Niemczę.

Najnowsza poczta lewantyńska na Tryest.

Konstantynopol, 19go lutego. Jenerała dywizyi Ismaila Haki Baszę wymieniają komendantem korpusu armii, który ma stać w Widdyniu. Oddział wojska odchodzi pojutrze na Warnę do Silistryi. Misya p. Mussurasa do Paryża potwierdza się. Dhulip-Singh odjechał do Rzymu. Jenerał artyleryi Hussein Basza odjeżdża w misyi wojskowej do Francyi i Belgii.

Ateny, 19. lutego. Rząd zażądał u izb kredytu na dwa miliony drachm, by się przygotować na nieprzewidziane wypadki. W Tessalii U granicy greckiej koncentruje się wojsko tureckie. uwięziono wiele chrześcian.

Korfu, 19. lutego. Parlament odrzucił propozycye reformy Gladstona, który odjechał już.

Teheran, 10. lutego. Hussein Ali Chan ma być mianowany posłem do Paryża i Londynu.

Wiadomości handlowe.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 9go lutego. Na dzisiejszym targu było ogółem 113 sztuk bydła rzeźnego z kraju i z Galicyi, i tylko 10 sztuk nie sprzedano z tego. Ceny podniosły się w porównaniu z przeszłym tygodniem, tak że cetnar mięsa wypadał na 22zł. wal. austr. Za najlepszą parę wołów wagi 820 ℔ mięsa i 120 ℔ łoju płacono 197zł. 40c.; za najpośledniejszą wagi 420 ℔ mięsa i 20 ℔ łoju 96zł. wal. aust. Cena przeciętna z 56 sprzedaży wypadła na 151zł.60c. wal. austr. za 635 ℔ mięsa i 55 ℔ łoju.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

Dnia 25. lutego

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	322.95	— 1.3°	92.1	zachodni mier.	śnieg
2. god. po poł.	321.20	+ 2.9°	93 8	„ „	deszcz
10.god. wiecz.	324 34	— 1 8°	90.0	„ „	śnieg

Wysokość śniegu 12.‴

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 26. lutego.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Dunin Borkowski Alex, z Winuiczek.

Hotel europejski: Antoniewicz Bołos Ant., z Skomoroch. — Starzyński Bojomir, z Derewni. — Pierzchała Lud., c. k. podporucznik, z Przemyśla.

Hotel Langa: Steinhuber Wawr., c. k poruczn., z Gródka. — Nikorowicz Karol, z Rokietnic. — Terlecki Marc., z Przemyśla.

Hotel angielski: Czerkawski Jan, z Bukowiny.

Hotel Kuhna: Firlej Ant., z Sącza.

Dnia 27. lutego.

Hotel rosyjski: PP. Wierzchowski Edw., z Pleśnian. — Tretter Konst., z Płuhowa. — Hr. Dunin Borkowski Edw., z Gródka.

Hotel europejski: Sozański Jan, z Grabowiec. — Chrzanowski Piotr, z Czerniowiec. — Bal Franc., z Tuligłów. — Skrzeszewski Józef, z Sewerynki.

Hotel Langa: Rudczyński Miecz., z Rosyi. — Br. Seenus Teob., c. k. rotmistrz, z Gródka.

Do pomieszkania prywatnego: Głowacki Wład., z Hodowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 26. lutego.

PP. Bobrowski Karol, do Jendrychowa. — Banitza Wilh., c. k. major, do Żółkwi. — Hr. Gołuchowski Artur, do Krakowa. — Gaus Karol, c. k. jenerał-major, do Stryja. — Jankowski Wojc., do Rosochowaciec. — Korabiński Hipolit, do Przemyśla. — Hr. Koziebrodzki Wład., do Rączny. — Kapitanowicz Alex., c. k. porucznik, do Wiednia. — Kretzer Jul., c. k. porucznik, do Żółkwi. — Brzeżany Maur., do Konczak. — Kniaź Puzyna Wlod., do Martynowa. — Rubczyński Adolf, do Bilitówki. — Scherenberg Paweł, c. k, porucznik, do Sanoka. — Hr. Stadnicki Jan, do Boratyna.

Dnia 27. lutego.

PP. Morze Lud., c. k. kapitan, do Wrocławia. — Małachowski Edw., do Odesy. — Hr. Ożarowski Konst., do Lackiego — Rylski Hen., do Dłużniowa. — Pierzchała Lud., c. k. podporucznik, do Przemyśla. — Bołos Antoniewicz Antoni, do Skomoroch. — Romaszkan Paweł, do Mielca. — Witosławski Bron., do Zendowiec. — Starzyński Bojomir, do Derewni.

TEATR.

Dziś na scenie polskiej: **„Niech jedzie na wieś“**, komedya w 3 aktach z francuskiego.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 26. lutego.

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. —.—. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 zlr. 76 –. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 73 50; po $4^1/_2$% za 100 zł. 62 —; po 4% za 100 zł —.–. po 3% za 100 zł. —.—; po $2^1/_2$% za 100 zł. —.—; po 1% za 100 zl. — —. Przeznaczone do loso.: z r. 1834 za 100 zł. —; z r. 1839 za 100 zł. 126 — zł. z roku 1854 za 100 zł. —.—. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po $4^1/_2$% za 100 zł. -- —; po 4% za 100 zł., —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. — —; po $2^1/_2$% za 100 zł. —.—; po $2^1/_4$% za 100 zł. — —; po 2% za 100 zł. — —; po $1^3/_4$% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. — —: po $4^1/_2$ za 100 zł. — --; po 4% za 100 zł. -- —. *B. Krajów koronnych.* Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier 74.—; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii — —; Galicyi 73. -; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu —.--; innych krajów koronnych —.—; z klauzulą losowania w roku 1867 –.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 855.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 184.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego 570.—; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. 1640; towarzystwa kolei żelaznej państwa 226 —; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wplaty —.—; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —.—; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —; – lomb.-weneck. kol. żelaz. —.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.—; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 435.—; Lloyda w Tryeście po 500 złr. —.—.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesiecy po 5% za 100 zł. —.—; na 6 lat po 5% za 100 zł. —.—; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—.; w walucie austryackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. –.—.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka 95.25; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3 miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów 92 90. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 92 60. Berlin za 100 talarów 163 —. Wrocław za 100 talar. — —. Frankfurt n. M. za 100 zł. południ. niemieck. waluty 92.50. Genua za 100 lirów piemonckich — --. Hamburg za 100 marko banko 82.60. Lipsk za 100 talarów —.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich –.–. Londyn za 10 funtów szterl. 109.20. Lugdun za 100 franków –.--. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. 107 –. Marsylia za 100 frank. —.–. Paryż za 100 fr. 43.30. Praga za 100 zł. wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. Wenecya za 100 zł wal. austr. —.—

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrów wołoskich 15 61. Konstantynopol za 100 piastrów tureckich –.—. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5 25, dukaty ces. pełnej wagi 5.22, korony 15.20. półkorony —.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 25. lutego.

Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% za 100 zł. . . .	—.—	70 —
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	76.30	76.50
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 „	—.–	—.—
Metaliki po 5% za 100 zł.	73.75	74.—
dtto. „ $4^1/_2$% za 100 zł.	65.–	65.25
Przeznacz. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	290.—	295.—
„ 1839 „ 100 „	124.—	126.—
„ 1854 „ 100 „	106.50	107.—
Renty Como po 42 lir. austr.	15.25	15.40
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.: Niższej Austryi	—.—	90.—
Węgier	74.—	75.—
Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii	—.—	73.—
Galicyi	—.—	73.—
Bukowiny	—.—	72.—
Siedmiogrodu	72.—	72 50
innych krajów koronnych . . .	88 —	90.—
Z klauzulą losowania w r. 1867	—.—	–.—

Akcye.

	pien.	towar.
Banku narodowego sztuka	875.—	878.—
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr . .	185.50	185.60
Niższo-austr. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw.	580.—	582.—
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1655 —	1657
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr. . .	226.30	226 50
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty .	109.50	110.—
Połud.-półn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.	156.—	157.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105.—	105.—
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty	89.—	90.—
Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty	64.—	65.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	442.—	445.—
Lloyda austr. w Tryeście po 500 „ „	—.—	260.—

Listy zastawne.

		pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon.	6letnie po 5% za 100 zł.	—.—	94.50
	10 „ „ 5% „ 100 „	—.—	93.—
	przeznaczone do losowania po 100 zł. . .	—.—	87.—
Banku narodowego w wal. austr.	na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	99.50	99.75
	przeznaczone do losowan. po 5% za 100 zł.	83.—	83.25

Losy.

	pien.	towar
Instyt. kredyt. dla handlu i przemyslu po 100 zł. waluty austr. za sztukę	95.—	95.50
Towarz. żeglugi parowej na Dunaju po 100 zl. mon. kon.	102.—	102.50
Esterhazego 40 zł. m. k.	71.—	72.—
Salma 40 „ „	42.50	42.75
Palfiego 40 „ „	40.—	40.25
Clarego 40 „ „	35.50	36.—
St. Genois 40 „ „	35.—	35.50
Windischgrätza 20 „ „	22.50	23.—
Waldsteina 20 „ „	24.50	25.—
Keglevicha 10 „ „	14.50	15.—

Na 3 miesiace.

	pien.	towar
Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5%	92.10	92.30
Frankfurt n. M., za 100 zł. południ.-niemieckiej waluty	92.10	92.30
Hamburg za 100 marko banko $2^3/_4$% .	82.40	82.60
Londyn za 100 funtów szterl. 3% . .	109.—	109 10
Paryż, za 100 franków 3%	43.30	43.40

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. mennicze	5 zł.—20 cen.	5 zł.—21 cen.
Korona	15 „ ——	„ 15 „ — 2 „
Napoleondor	8 „ —80	„ 8 „ —82 „
Rosyjski imperyał . .	9 „ ——	„ 9 „ — 2 „

KRONIKA.

(Biografia Cesarza Faustyna.) O Cesarzu Soulouque podają następujące szczegóły: Cesarz Hajti Faustyn I. urodził się na wyspie ś. Dominika w 1789 roku. W 1803 roku brał udział w powstaniu Murzynów przeciw Francuzom, i poźniej stał się najulubieńszym adjutantem prezydenta Boyer. Podczas prezydencyi Herarda, pułkownikiem mianowany, otrzymał od Gueriera stopień jenerała brygady, a od Riché'go jenerała dywizyi. Dnia 1. marca 1847 roku obrany został prezydentem, a dnia 26. sierpnia 1849 roku kazał się obwołać Cesarzem. Faustyn nie należy wcale do ludzi pospolitych; podczas jego administracyi uczynił lud Hajti znaczne postępy, a luboć często wyśmiewany Faustyn I. stawia przecież rysy niezwykłej szlachetności. Soulouque był niewolnikiem u jednego z francuskich kolonistów, i nieraz odnosił krwawe ślady nieludzkiego chłostania. Wiele lat upłynęło; niewolnik został Cesarzem, a wiekowy już kolonista zubożał. Pewnego dnia wchodzi Cesarz, kolonista zadrżał sądząc, że go zemsta czeka. Jakże musiał się zadziwić, gdy Faustyn I. rzuciwszy się do nóg starca zawołał: „Przed tobą panie nie jestem Cesarzem Hajti, ale niewolnik Faustyn szczęśliwy, jeśli go uściskasz. Racz przyjąć upominki, któremi pragnę Cię uczcić i osłodzić ostatnie dnie Twego życia.“

— (Obrót handlowy między Rosyą i Finlandyą.) Nowy handlowy traktat zawarty między Rosyą a Finlandyą pomnoży zapewne znacznie rosyjski obrót handlowy z wielkiem księstwem, a dziennik „Ruskij Dnewnik“ podaje w tym względzie nastepujące cyfry z lat dawniejszych: Wywóz z cesarstwa do Finlandyi wynosił w 1824 roku tylko 1,540.271 rubli banko, a przywóz z Finlandyi 634 958 rubli banko. W dziesięć lat poźniej wynosił wywóz 2,143.250, a przywóz 917.124 rubli banko. W 1857 roku wzrosła suma wywozu na 4,322.562, a przywozu na 1,564.022 rubli, innemi słowy obrót handlu w ciągu tego czasu, t. j. od 1824 włącznie do 1857 roku pomnożył się sześciokrotnie. Rok 1859 okaże zapewne tem korzystniejsze cyfry, gdyż nowy traktat handlowy ułatwia obrót nadzwyczajnie.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.